

TEATRY

TEATR NARODOWY: Dziś i jutro komedia muzyczna „Szczęście na poddaszu” z Brochwiczówną i Ruskowskim.

TEATR POLSKI: Dziś i jutro komedia „Arleta i zielone pudło” z Jarkowską i Karnakowiczem.

TEATR LETNI: Dziś i jutro komedia „Wielka rewja” z Maszyńskim i Zimczem.

TEATR MAŁY: nieczynny.

KAMERALNY: Dziś i jutro sztuka Wacława Grubnickiego „Kochankowie” z Grywińską.

PARAFIA ŚW. FLORJANA (Florjańska 3 — Praga): Codziennie o godz. 6 wieczorem misterium Calderona „Tajemnice Mszy Św.”.

HOLLYWOOD: Dziś premiera nowej rewji p. t. „Hulaj-Banda”.

WIELKA REWJA (Kar. wa 18): Dziś i jutro rewja „To warto zobaczyć” z p. p. Mankiewiczówną, Makowską, Bodo, Krukowskim i in.

WYSTAWY

INSTYTUT PROPAGANDY SZTUKI, Królewska 13: Wystawa książek, socjologicznej i plakatów.

KAMIENICA BARYCZKÓW: Wystawa prac artysty śląskiego, Jana Walacha.

ZACHĘTA: Wystawa „Polska i jej lud”.

MUZEUM NARODOWE (Podwale 15-17): We wtorek malarstwo polskie w czwartki — obce; Al. 3 Maja 13/15: W środy, piątki, soboty, niedziele — wystawa sztuki zdobniczej.

S. i M. (Królewska 11): Wystawa zbiorowa p. n. „Karykatura i groteska”. Wystawcy: B. Berzowska, W. Daszewski, F. Topolski, Z. Wasilewski.

KONCERTY

S. i M. (Królewska 11): Od godz. 18-ej orkiestra, dancing.

KINA

ADRIA: „Cień szczęścia”.

AMOR: „Student żeśrak” i „Dawid uoder”.

ANTONIA: „Jej królewska moc” i „Lm zgrozy”.

ATLANTIC: „Uciekinierzy”.

APOLLO: „Csob”.

AS: „Król areny”, „Miłość bez słów”.

CAPITOL: „Brat Djabla” oraz „A. L. zagonia”.

CASINO: „Miasto pod terorem” i „Dokaci”.

COLOSSEUM: „Lady Lau” i rewja.

COLOSSEUM (Mała sala): „Biały wódz”.

CORSO: „Porwanie” i rewja.

ERA: „Serce obrzyma” i film polski.

FAMA: „Urwis z Hiszpanji”.

FORUM: „Poskromiciel” i „Błękitna rapsodia”.

GLORIA: „Tajemnica d-ra Hungara”.

KOMETA: „Sobowót” i rewja.

MEWA: „Człowiek niewdzięczny” i „Noc szalu”.

MAJESTIC: „Posażna jedynaczka”.

MASKA: „Clara Bow” i „Tajemnica zamku Parlock”.

MARS: „Noce sądy”, „Pat i Patachion jako kompozytorzy”.

MIEJSKIE: „Miluj swego męża” i „Dziś żyjemy”.

NOVA TOMOLA: „Symfonia życia”, „Rozkoszna przystojna”.

NOVY SPLENDID: „Miraże szczęścia” i rewja.

OKO PRASKIE: „Bratstwo Ludów” i „Krol to ja”.

PAN: „Naciolo świata”.

PETIT TRIANON: „Prywatne życie Henryka VIII” i „Miłość bez słów”.

PROMIEN: „Pat i Patachion, jako ogrodnicy na pensji żeńskiej”.

PRAGA: „Tancerka z Chicago” i „Zła dziewczyna”.

RAI: „Postrach Arisony” i dodatki.

ROXY: „Zemsta generała Jen” i „Jak zdobył meczyste”.

RIVIERA: „Turbina 50.000”, „Przybłąd”.

STYLOWY: „Zie kochana”.

SWIATOWID: „Buntownik”.

SOKOL: „Złoty księż” i dod.

STAROMIEJSKIE: „Pod gradem kul” i „Wieczny wróg”.

TON: „Jaka mnie pragniesz” i „Flip Flap”.

UCIECHA: „King — Kong”.

UNJA: „Hrabia Zarow” i „Żona na jedną noc”.

VARIETE KINO (Cvirk): Rewja „Rat a dobre!” i film.

OBŁADY

zdrowe, smaczne, tanie

Maria Machynia, Żorawia 45

Ceny w Warszawie

Na wtorek, 10 b. m., obowiązują następujące najwyższe ceny podstawowych artykułów spożywczych na rynku warszawskim: chleb pszony 90 gr., siłkowy i razowy 24 gr. za kg., bulki pszone 5 gr., jajka świeże 7 gr. za sztukę, mleko na miarę 20 gr. za litr, słonina 1 zł. 80 gr., mięso uboju warszawskiego: wołowina 1 zł. 50 gr., wieprzowina 1 zł. 40 gr., cielęcina 1 zł. 75 gr., mięso uboju zamiejscowego: wołowina 1 zł. 30 gr., cielęcina 1 zł. 50 gr., masło desecrowe II gat. 2 zł. 30 gr., ośdkowe 1 zł. 85 gr., wszystko za kg. w sprzedaży detalicznej.

O wygląd ulic Warszawy

Kiedy zniknie błoto z chodników?

Gospodarka magistratu często pozostawiała wiele do życzenia. Albo Zakład Oczyszczania Miasta opuszczał się w swych obowiązkach, albo wydział ogrodnictwa w maju przystępował do kopańcia trawników, a w czerwcu do obeinania zeschłych gałęzi, albo komisja artystyczna przymykała oczy na horendalne nieraz wymalowane frontony kamienic, przy głównych nawet ulicach.

Tym razem chodzi nam o sprawę podobną. Zauważyliśmy mianowicie, że na wszystkich niemal ulicach, które wyasfaltowano, niema urządzonych porządkie trawników. Sporadyczne te wypadki mają zawsze ten sam przebieg. Przy robotach asfaltowych chodnik zostaje zasypywany gruzem, ziemią, cementem, staje na nim betoniarka lub przyrządy do podgrzewania asfaltu i narzędzi — rezultacie po trawniku nie zostaje ani śladu, a po ukończeniu robot nikomu jakoś nie przychodzi do głowy, żeby ten trawnik spowrotem doprowadzić do porządku.

Nie chcemy tu być gołosłowni: na ulicy Pańskiej, od Wielkiej do Marjańskiej, jezdnię wyasfaltowano przeszło półtora roku temu, natomiast na chodnikach, gdzie znajdują się miejsca dla drzewek i trawy, do dnia dzisiejszego niema tam ani jednego drzewka, ani odrobiny trawy. Tak samo jest na ulicach Emilji Plater i Piusa XI na odcinku od Koszykowej do Lwowskiej.

W lecie, szczególnie podczas deszczów, te „trawniki” zamieniają się w bajora. W zimie zabrana tam woda tworzy ślizgawki, na których przewracają się mniej wysportowani przechodnie.

Nie żądamy oczywiście, aby magistrat „rujnował się” na płyty żelazne z otworami, jak to ma miejsce na ulicach pryncypalnych, ale przecież koszt zasiania trawy nie jest tak wielki, żeby rok, a nawet półtora roku, ten wydatek odkładać. Dlaczego przechodnie mają grzeznąć w błocie lub łamać nogi w zimie? Dlaczego ulica stolicy ma wyglądać jak t. zw. polska droga?

Zdaje nam się, że odezwy walczące o poprawę wyglądu miasta, które niedawno rozlepiono na ulicach stolicy, powinny być skierowane przede wszystkim pod adresem magistratu. Bo i go pomoże, że każdy obywatel stolicy będzie uśmiechnięty i będzie miał czystsze ubranie — jeżeli ulice nadal wyglądać będą, jak dotychczas.

Poszczególne działy wydziału technicznego funkcjonują jak maszyny — bez najmniejszego ze sobą porozumienia. I tak np. dział ogrodnictwa, urządzający trawnik na jakiejś ulicy, nie troszczy się zupełnie o dalsze jego losy. Gdy dział komunikacji, przeprowadzając jakieś roboty drogowe, trawnik zniszczy, dział ogrodnictwa nie uważa za swój obowiązek doprowadzić go spowrotem do porządku.

wrotem do porządku. Dzięki temu dzieją się anomalie przez nas wysegregolnione.

Wnne słowy, stolica byłaby podobna do miasta zachodnio-europejskiego — gdyby nie biurokracja.

Wieści z Zoo

Narodziny zebry

W nocy z 8-go na 9-ty lipca przyszła na świat w Zoo zoberka. Jest to już drugie źrebę, którem obdarzyła nasz Ogród pocziwa, łagudna „Mysia”. Dyr. Żabiński naprawie może się pochławić szczęściem hodowlanem! Ażkolwiek zebry w niewoli się rozmnażają, to jednak narodziny zebry w ogrodach zoologicznych w księgach inwentarzowych zapisywane są „złotymi zgłoskami”. W warszawskim Ogródku Zoologicznym istnieje widocznie nader pomyślne warunki dla hodowli zebry. Nowonarodzona zebra jest płci męskiej. Nadano jej imię „Adok”.

W przeciwnieństwie do swego starszego brata, urodzonego dwa lata temu, który pod względem charakteru przewagią podobny jest do matki, młodek jest pomyślniejszym postacie. Jest silnie i obficie przegrywany — zwłaszcza na nóżkach różnica ta najlepiej się zaznacza. Jeżeli z wiekiem prężki na nogach nie ulegną redukcji, młody „Adok” będzie godnie reprezentował swój gatunek.

W praktyce było jeszcze gorzej. Nisze...
Upały powodują ból głowy
ASPIRINA
go usunąć
prze...
to największe ułatwienia, a niewąt-

RADJO

Wtorek, dnia 10 lipca

16.00 Konkurs muzyczny: II zadanie pływowe. 17.00 Skrzynka P. K. O. 17.15 Utwory na fl. z tow. fort. — J. Główniewski. 17.30 Recital fortep. Bronisławy Rosentbaum. 18.00 Wytoczne działości. Funduszu Pracy na rok 1955-56 — dyr. Zb. Madeyski. 18.15 Konc. popul. — erk. symf. p. d. B. Suica (Tr. z Ciechocinka). 18.45 Pogad. — Przez lądy i morza — B. Pawłowicz. 18.55 Cnw. lotni i gaz. 19.15 Recita! śpie. J. Czaplickiego (bar.). 19.40 Muz. salon. (pl.). 20.02 Wiad. rel. 20.12 „Straszny Dwór”, opera Moniuski — ze studia P. R. Wyk.: A. Cielebiński, Z. Mossoczy, E. Messakowski, R. Wraga, H. Lipowska, E. Szaprawska, F. Piattowna, J. Popławski, K. Petekci, dyr. — T. Mazurkiewicz. W przerwach: I-szej odczyt o Moniuszce — prof. St. Nowiadowski. II-giej Dziennik wiecz., III-ciej Recytacje poezji: poci grupy „Zagry” (Tr. z Wilna). 22.45 Odcz.: Z pracujących człowieka — L. Sawicki. 23.05 Koniec aud.

Środa, dnia 11-go lipca

6.30 Pocz. aud. 12.10 Muz. lekka — orkestra K. Englarda (Transmisja z Ciechocinka). 13.05 Sygn. artyści (pl.): Fr. Kreiser i A. Rubinstein. 16.00 Polska muz. lud. — kapela Suchockiego i Dzierżanowskiego. 17.00 Aud. dla dzieci: Opow. „Garbus” (Z przygod „Samowara”) — B. Hertz. 17.15 Recital śpie. J. Popiela (bas). 17.30 Recital fortep. St. Szpinalskiego. 18.00 „Ksążka i wiedza”. 18.15 Muz. salon. (pl.). 18.45 O kulturze dnia poprzedniego — St. Kuszelewsk-Rayska. 18.55 Zycie kult. i art. stolicy. 19.15 Muz. dyficer. anowa — St. Pawlikowska i W. Landowski. 20.02 Felj. akt. 20.12 Muz. lekka — zesp. H. Adamskiej — Grossmanowej i L. Lawiński (wesole monolog). 21.02 Skrz. poczt. rel. 21.12 Konc. solistów — St. Argasińska (sp.) i H. Czaplicki (skrz., Tr. z Lwowa). 22.00 Kwadr. liter.: „Wojny chłonieć” J. Kossowskiego. 22.15 „Wizyta m. krolonu u państwa B-galskich” (aud. II-a). 22.45 Muz. tan. z danc. Oaza. 23.30 Koniec aud.

Liczne fałszerstwa miodu w Warszawie

Dobry miód jest stale poszukiwany w Warszawie ze względu na cenę właściwości odżywcze, zwłaszcza dla dzieci i ludzi starszych. Naogół w Warszawie brak jest dobrego miodu. Na prowincji istnieje dużo przedsiębiorstwa, które trudnią się wysyłaniem zafalszowanego miodu, podając go za prawdziwy „polski”.

Nie potrzeba dodawać, że melasa pochodzi z najrozmaitszych źródeł i

niejednokrotnie powoduje po spożyciu miodu stany chorobowe. Widocznie proceder ten opłaca się, gdyż fabryki fałszerzy prosperują doskonale.

Używanie melasy przy wypieku pieczywa t. zw. słodkiego zostało już w Warszawie ukrocone przez władze administracyjne, melasa jednak w dalszym ciągu znajduje szerokie zastosowanie przy fałszowaniu miodu.

Przeciążenie służby bezpieczeństwa

Zleceniami władz i urzędów niezespólnych

Na zebrani kierowników władz i urzędów niezespólnych w Komisariacie Rządu, w celu dalszego uzgodnienia działalności tych urzędów i władz z władzą administracji ogólnej na terenie Warszawy, między in. omawiano kwestię odciążenia funkcjonariuszów P. P. od zleceń, otrzymywanych od władz i urzędów niezespólnych (sądy, urzędy skarbowe, poczta i telegraf, kolej, urząd miar i wag i t. p.). Wszystkie te zlecenia mają załatwiać powyższe władze we własnym zakresie, funkcjonariusze P. P. winni w pierwszym rzędzie spełniać właściwe swe funkcje.

Omawiano też kwestię uregulowania wyszynku alkoholu w jadłodajniach, sklepach kolonjalnych, kawiarniach etc.

Rozważano też zagadnienie budowy domu, względnie przebudowy istniejącego jakiegokolwiek gmachu dla arezty administracyjnego, gdyż obecne arezty przy komisariatach P. P. są niewłaściwie używane, mają bowiem służyć na arezty przewoźne, a nie do odsiadkiwania kar, więzienia zaś i arezty śledcze są przepełnione. Jednogłośnie wypowiedziało się za koniecznością otwarcia takiego domu.

Pozatem uznano potrzebę nauczania w szkołach zasad zachowania się na ulicy, co wybitnie zmniejszy ilość nieszczęśliwych wypadków i ureguluje w przyszłości ruch pieszny na mieście, a pozatem stworzy kadry propagatorów właściwego chodzenia po ulicach. Nauka ta ma odbywać się systematycznie i powszechnie na lekcjach gimnastyki, być może już od nowego roku szkolnego.

Dodatkowy pobór w lipcu

W lipcu odbędą się tylko dwie dodatkowe komisje poborowe w następujących terminach: dla podlegających PKU Nr. 1, zamieszkałych w komisariatach P. P. 1, 2, 3, 4, 5, 12 i 26 — 20 b. m. i dla podlegających PKU Nr. 2, zam. w 9, 11, 13, 16, 20/21 i 23 komisariatach P. P. — 27 b. m. Na komisje te winni stawić się wszyscy mężczyźni, obywatel państwa polskiego, urodzeni od 1884 do 1913 r. włącznie, którzy dotychczas nie mają uregulowanego stosunku do powszechnego obowiązku służby wojskowej.

Jak dotąd, dodatkowe komisje poborowe urzędować będą w lokalu przy ul. Stalowej 73 i będą czynne od godz. 8 m. 15 rano.

STARA BANDA w HOLLYWOOD

zaprasza na trzecią PREMIERĘ p. t.

Hulaj-Banda!

16 obrazów z prologiem

Przebojowe piosenki!

Najdowcipniejsze sketchi!

Olsniewająca wystawa!

Rewelacje baletowe!

Aktualności!

Znacznie powiększony zespół plubieńców publiczności

Wszystko to za 1 — 3 zł.

Dziś 10.VII PREMIERA!

Rezygnacja dr. Chodźki

B. min., dr. Chodźko, zrezygnował ze stanowiska prezesa Naczelnej Izby Lekarskiej w Polsce. Prezesem wybrany został dr. Michałowicz, dotychczasowy wiceprezes Izby.

46.129 abonentów telefonicznych w Warszawie

Dzięki wydatnej gminie opłat za założenie telefonów, od szeregu miesięcy liczba zgłoszeń o założenie nowych aparatów telefonicznych znacznie wzrosła. W ciągu czerwca przybyło 340 nowych abonentów we wszystkich dzielnicach miasta. Obecnie Warszawa liczy 46.129 abonentów.

„Markizy” na cenzurowanym

Starostwa Grodzkie podjęły w bieżącym tygodniu generalną kontrolę urzędów słonecznych przy wystawach sklepowych. Tak zwane „markizy” muszą być instalowane na wysokości 2 mtr. 30 cm. od chodnika, tak, by nie hamowały one ruchu ulicznego.

Wyrodky i kradzieże

BOJKA W PRZYTUŁKU NOCLEGOWYM

Przy ul. Dzikiej 4, w przytulku noclegowym wywala sprzączka, a następnie bojka o miejsce na przytulku. Jeden z panów, który przyszedł z panienką, otrzymał od niej rękawicę. Ranne go opatrzyło Pogotowie i przewiozło do szpitala Dz. Jezus.

POBICI MALARZE I MURARZE

W ciągu ostatnich kilku dni, w różnych punktach miasta, zostali pobici i ranni malarze i murarze. Są to: Szymon Pajkos (Niska 43), Aleksander Domański (Nowa Miłostna), Stanisław Wyżyński (Powązkowska 24), Leon Budulek (Mokra 23) i Stefan Grzymkowski (Mostowa 6). Wszystkich poszkodowanych opatrzyło Pogotowie. Początek domniemanej przemocy miał miejsce w dniu 24 czerwca. W ciągu czerwca przybyło 340 nowych abonentów we wszystkich dzielnicach miasta. Obecnie Warszawa liczy 46.129 abonentów.

ZAMACHI SAMOBÓJCZY

20-letnia Jadwiga Piotrowska, pracownica igły (Zamajskiego 20), wsku tek nieporozumień rodzinnych, targnęła się na życie, napwszy się esencją gołowej w bramie domu Senatora 8. Pogotowie przewoziło desperatkę do szpitala św. Rocha.

OKRADZONY W TRAMWAJU

Aleksander Kluczeński (Ziela 47), skradziono w tramwaju papierośnicę srebrną z napaśm złotym. W dniu imienia Łuskiwoi.

WYRADEK PRZY PRACY

Przy ul. Chłodnej 29, robotnik, 24-letni Paweł Szpindler (Kopaska 13), w czasie pracy doznał porażenia w trybach maszyny trzech palców lewej ręki. Nieszczęśliwego przewieziono na opatrunek na stację Pogotowia.

Podrozenie masła

Komisja notowań cen nabiātu m. stoł. Warszawy postanowiła notować od wtorku, 10 b. m., następujące orientacyjne ceny masła: wyborowego w opakowaniu 2 zł. 40 gr. (dotąd 2 zł. 20 gr.), w blokach 2 zł. 30 gr. (dotychczas 2 zł. 10 gr.), desecrowego II gat. 2 zł. (1 zł. 90 gr.), solonego 2 zł. 10 gr. (2 zł.) i ośdkowego 1 zł. 60 gr. (1 zł. 50 gr.), wszystko za kg. w sprzedaży hurtowej. Ceny innych artykułów, objętych cennikiem, zachowano bez zmiany.

Osobiste

Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej, dnia 28 czerwca r. b., ukończyli: Bilski Jan, Bobiński Stanisław, Brukalska Barbara, Cybulski Jan, Czulda Henryk, Douglas Henryk, Dumnicki Juliusz, Fedorowicz Julian, Filipowicz-Dubowik Helena, Forkiewicz Antoni, Gajlik Tadeusz, Gliński Stefan, Głowacki Zdzisław, Harenze Krystyna, Hopfenstad Eleonora, Juraszyski Janusz, Kamiński Jan, Kamińska Helena, Kiecki Bronisław, Kiecki Zygmunt, Kochman Zygmunt, Kowalski Wincenty, Kozielewicz Władysław, Kuncewicz Helena, Krauss Janusz, Kuszel Halina, Kuzma Mieczysław, Majzuk Sirowosow Mikołaj, Miller Jerzy, Padlewski Władysław, Panczakiewicz Władysław, Pinczewski Szyja, Plapis Witold, Pohanski Jan, Rachlin-Rumiancow Rościsław, Rozwadowski Konstanty, Skolimowski Jerzy, Sobocki Kazimierz, Spisacki Walerjan, Straszak Alina, Szurowski Jan, Świętoński Jan, Węgrzyn Wacław, Zagrzejewski Kazimierz, Zalewski Janusz, Zalewski Jan, Zieliński Stefan.

Zmarli

ś. p. Kazimierz Józef Poniatowski, 1. 80, w Warszawie, ś. p. Jerzy Smorczowski, student U. W. 1. 28, w Białymostku, ś. p. Leona z Trzeńskich Kubalowa, 1. 82, w Lwowie, ś. p. Olga bar. von Engelhardt, wdowa, 1. 90, w Warszawie, ś. p. Jerzy Jurewicz, 1. 46, w Warszawie, ś. p. Irene z Dziłkowskich Witkowska, 1. 23, w Warszawie, ś. p. Wiktoria Janowska, wdowa, 1. 67, w Warszawie.